

20 grudnia 2013



Samorządowcy w Brukseli

Samorządowcy z województwa świętokrzyskiego i małopolskiego przez kilka dni przebywali

w Brukseli na zaproszenie posła Czesława Siekierskiego. Wśród nich wielu było starostów, burmistrzów, wójtów, przewodniczących rad gminnych.

Podczas spotkań z posłami do Parlamentu Europejskiego, urzędnikami unijnych instytucji Czesław Siekierski nie ukrywał, że rolnictwo w nowym programie finansowym otrzymało trochę mniej pieniędzy. Budżet więcej przeznaczają na politykę spójności. – Wicepremier Elżbieta Bieńkowska lansuje program, że duże aglomeracje pociągną małe obszary – nie ukrywał **Czesław Siekierski**. – Co jednak zrobić z małymi gospodarstwami, w większości ze Świętokrzyskiego? Pieniądze na obszary wiejskie powinny być znaczone, na wodociągi, kanalizacje, meliorację, drogi wiejskie. To nie może być rozmydlone. Chodzi o to, by w województwie utrzymać poziom nakładów na obszary wiejskie podobny do poprzedniego okresu licząc do tego PROW i to, co było z programów operacyjnych województw.

Europoseł Jarosław Kalinowski przypominał, że w przyszłym roku Polska będzie obchodzić 10. rocznicę przystąpienia do Unii. Udało się wynegocjować w Kopenhadze, Brukseli wiele pozytywnych dla rolnictwa polskiego, więcej niż na posiedzeniach polskiego rządu. Europoseł **Jan Olbrycht** mówił, że najbliższa perspektywa finansowa zamknie się właściwie w dziesięciu latach, nie siedmiu. – My pracujemy w obszarze dużego szczegółu – powiedział. – To nie jest rodzaj polityki turystycznej, gdzie mile spędza się czas. Na poziomie detalu trzeba mieć dużą wiedzę. Dobry poseł stara się być przygotowany jak dyrektor dużego wydziału Komisji Europejskiej, który pracuje na etacie.

Uczestnicy wyjazdu spotkali się, by poznać od wewnątrz mechanizmy powstawania budżetu, podziału środków na politykę spójności i politykę rozwoju obszarów wiejskich. Dowiedzieli się, że nie wszystkie rozwiązania narzucane są przez Unię. Okazuje się, że to niestety bardzo często wymysły naszych urzędników szczebla centralnego, ogólnie mówiąc – instytucji wdrażających.

Samorządowcy wyrażali obawy, że Zintegrowane Inwestycje Terytorialne, tak zwane ZIT-y, wyciągną pieniądze do dużych ośrodków, które ściągną młodzież, najaktywniejsze osoby, najzdolniejsze, natomiast na wsi pozostanie skansen. Dr Władysław Piskorz który od piętnastu lat przebywa w Brukseli i obecnie pracuje w Dyrekcji do Spraw Polityki Regionalnej i Miejskiej w Komisji Europejskiej, przytaczał opracowania Banku Światowego, z których wynika, że motorem rozwoju w skali światowej są duże aglomeracje, metropolie. Drogą dla krajów rozwijających się jest sprzyjanie urbanizacji.

W trakcie spotkania z **Krzysztofem Wójcikiem**, przedstawicielem województwa świętokrzyskiego w Brukseli, działającego w ramach Departamentu Polityki Regionalnej

prowadzono dyskusję na temat możliwości współpracy na arenie międzynarodowej z jednostkami samorządu z terenu regionu. Szczególną uwagę przywiązywano do działań o charakterze progospodarczym. W wyniku rozmów ustalono, iż strony będą ściśle współpracować w zakresie promocji istniejących zasobów i walorów samorządów, ich realnego potencjału oraz działań na arenie międzynarodowej, z szczególnym naciskiem na kwestie związane z promocją gospodarczą, w tym proinwestycyjną.

